



Prezenty z Marsa, prezenty z Wenus

Prezenty. Niby takie przyjemne. Niby takie bezstresowe. Ale nie ma nic gorszego niż sztuczny uśmiech i udawanie, że podarek nam się podoba. I nic tak nie deprymuje jak bezradność, gdy w natłoku ofert po prostu nie wiemy, co komu kupić! A do tego te różnice płci! Skąd mam wiedzieć, co spodoba się nastolatki, a co babci? Czas rozwiązać prezentowe dylematy.

Zamówienie z Marsa

Są mężczyźni, którzy twierdzą, że mają wszystko. **Są mężczyźni, których trudno zaskoczyć. Są mężczyźni, którzy nie lubią prezentów. Ale i tak je dostają. Minimum raz do roku. W końcu od tego są święta.** Czasami myślę, że jedynym wyjściem, aby niektórych ucieszyć prezentem, jest wycieczka na inną planetę - w zwykłych centrach handlowych po prostu nie da się znaleźć czegoś, co mogłoby sprostać wyśrubowanemu męskiemu wymaganiom.

Czy prezenty dla mężczyzn są z Marsa, podobnie jak sami mężczyźni? Może nie jest aż tak źle. Bądźmy dobrej myśli - idą święta. Coś znajdziemy. W poszukiwaniu prezentów dla facetów, zarówno tych starszych, jak i młodszych, radzę odwiedzić kilka miejsc. Wśród nich powinny znaleźć się sklepy z galanterią skórzaną, sklepy elektroniczne, perfumerie oraz sklepy odzieżowe. Co tam znajdziemy? Akcesoria, gadzety, bieliznę lub kosmetyki.

Akcesoria prawdziwego mężczyzny.

To dziedzina, która daje najwięcej pola do popisu. Pamiętajmy, że nawet najmniejszy prezent może zaskoczyć i zapisać głęboko w pamięć obdarowanego mężczyzny. Dla nostalgicznych zmarzluchów proponuję kupno futrzanej czapki - jakby prosto z filmu „Cztery pancerni i pies”. Tęskniącemu za erą Kurta Cobaina ofiaruj grunge'ową czapkę, a eleganckiemu zaczytującemu się w historii Powstania Warszawskiego - szary kaszkiet w pepitkę lub w kolorze czarnym (w wersji bardziej eleganckiej).

Krawat może nie jest pomysłem najbardziej oryginalnym. Czasem jednak mam wrażenie, że mężczyźni nie lubią sami kupować krawatów, licząc na to, że same jakimś cudem znajdą się pod choinką. Nie przesadzajmy z szerokością - wiadomo, że dziadek nie założy modnego obecnie atlasowego krawatu typu „śledzik”, chociaż warto rozejrzeć się za czymś na czasie. Nie jestem natomiast zwolenniczką tzw. „śmiesznych krawatów”. Czy myślałaś, co się stanie, jeśli facetowi faktycznie przyjdzie do głowy pokazanie się publicznie w takim krawacie? Jedno jest pewne - pęknie wtedy ze wstydu.

Coraz modniejsze stają się męskie torby.

Te sygnowane nazwiskiem największych projektantów trochę przypominają torbę weterynarza lub serialowej Doktor Quinn. Miłośnikom trendów przyda się torba z krokodyla, najlepiej szara lub słiwkowa. Facetowi, który z modą jest trochę na bakier, spodoba się na pewno torba sportowa - niezbyt krzykliwa, taka, którą można zabrać zarówno na siłownię, jak i do biblioteki. Jeśli nie stać Cię na torbę, spróbuj znaleźć portfel. Mężczyźni noszą w nich tyle różnych

rzeczy, co, nie przymierzając, niektóre kobiety w swoich torebkach. Dlatego też portfele szybko się zużywają. Radzę zainwestować w jakość. Elegancki portfel to oznaka klasy i wbrew pozorom mnóstwo ludzi zwraca na niego uwagę. W komplecie z portfelem można kupić też rękawiczki. Te najmodniejsze są ze skóry krokodyla i w kolorach mniej oczywistych, niż czerń. Wiadomo jednak, że jeśli na celowniku masz konserwatystę, lepiej wybrać rękawiczki w neutralnym, czyli czarnym kolorze.

Miłym i ciepłym prezentem jest szalik. W dodatku, jeśli się spodoba, ma szansę stać się nieodłącznym elementem garderoby. W zależności od upodobań, do wyboru mamy kilka różnych opcji. Dzianinowy szalik w pio-



nowe paski, swobodnie zawiązany, odciągnie uwagę od zbyt dużego brzuszka. Gruby i wełniany doda objętości wątej męskiej klatce piersiowej. Orientalne wzory przypadną do gustu modnisiowi, kratka będzie odpowiednia zarówno dla fashion victims jak i dla tych bardziej zachowawczych - przecież to najbardziej elegancki ze wszystkich wzorów!

Dobrym wyborem jest też zegarek. Jego styl nie zależy od trendów. Wygląd zegarka wiąże się bardziej z trybem życia właściciela, dlatego bezproblemowo wybierzesz odpowiedni model dla sportowca, jak i dla starszego gentlemana.

Gadżeciarskom z kolei przyda się opakowanie na ich najnowsze cacko. Jeśli etui na iPod'a z logo Louis Vuitton jest odrobinę za drogie, przejrzyj propozycje dostępne w polskich sklepach. **Twój chłopak narzeka, że znowu klucze porysowały mu komórkę? Mąż nie ma w czym nosić ukochanego pióra? Brat marudzi, że nie ma gdzie zamocować swojej MP3 podczas bieganina? Już wiesz, co kupić!** Jakże to proste.

Gadżety nie z tej ziemi

Z gadżeciarskami sprawa ogólnie nie jest zbyt skomplikowana. Wystarczy trochę poszperać w Internecie, by dowiedzieć się, co słychać w świecie najnowszych elektronicznych nowinek. Piękny, designerski odtwarzacz MP3, nowy aparat komórkowy, palmtop, GPS? Wszystko zależy od grubości Twojego portfela. Ale pamiętaj, że nawet USB może być eleganckie i z klasą. A jeśli masz w domu melomana, poszukaj ładnych głośników (lub głośniczków), bezprzewodowych słuchawek, nowoczesnego stojaka na płyty CD czy choćby miłego dla oka stojaka porządkującego kable. Zastanów się natomiast trzy razy, zanim kupisz konsolę do gier - przecież nie chodzi o to, aby Twój chłopak całe noce spędzał z konsolą zamiast zajmować się Tobą...

Marsjańska bielizna.

Zagrożeniem dla związku może być także to, co mężczyzna nosi pod spodem. Niestety mało który z nich pamięta, że po zdjęciu spodni nadal powinien wyglądać atrakcyjnie. Zwykle tłumaczenia nie pomagają, więc jeśli na widok jego pięcioletnich, spranych bokserów masz ochotę odwrócić się na drugi bok i zasnąć, to po prostu spraw mu nowe! **Święta to idealna okazja. Możesz kupić taką bieliznę, jaka Tobie się podoba, a on z uprzejmości będzie musiał ją nosić.** Zresztą, jeśli sam się przekona, jak to na Ciebie działa, własnoręcznie spali wszystkie stare i nieatrakcyjne majtasy!

Tak samo ważne jak majtki są skarpetki - także traktowane przez panów po macoszemu. Mężczyźni nie zdają sobie sprawy, że siadając czy zakładając nogę na nogę zawsze odstaniają coś, co chcieliby ukryć przed światem - stare, znoszone i rozciągnięte skarpety. Tymczasem eleganckie skarpety do garnituru to podstawa! Najlepiej, żeby pasowały kolorystycznie do krawatu lub koszuli, ale jeśli to może być za dużo dla Twojego mężczyzny, postaw na jakość - skarpetki z dyskretnym logo wielkiej marki to prawie niedostrzegalny, ale jakże ważny detal.

Kosmetyczne technologie nie z tej ziemi.

Wybór kosmetyków dla faceta wcale nie jest tak banalny, jakby się mogło wydawać. Jeśli wybieramy perfumy, oprócz zapachu dobrze jest kierować się także kształtem flakonu. Byłoby idealnie, gdyby były sygnowane nazwiskiem idola lub przez idola reklamowane. Myślę, że świadomość używania tych samych perfum, co ukochany piłkarz zdecydowanie poprawia humor w zimowe poranki. Ale perfumy to nie jedyny prezent, jaki możemy znaleźć w perfumerii.

Gustującemu w lekkiej ekstrawagancji facetowi możemy sprezentować zestaw do golenia z pędzlem stylizowanym na te, których używali nasi dziadkowie. Otwartemu na nowinki kosmetyczne i lubiącemu spędzać długie godziny w łazience proponuję nowoczesny krem lub żel pod oczy, który zlikwiduje ślady przemęczenia.

Wyjście awaryjne

Jeśli jednak wszystko wydaje się zbyt ekstrawaganckie, klasyczne, zwykłe, tanie, drogie, nieodpowiednie (niepotrzebne skreślić), eleganckim prezentem pozostaje cygaro, stare, dobre wino lub inny ekskluzywny alkohol. Tak... tego nigdy za wiele. Poza tym liczą się chęci.

Przesyłka z Wenus

Żeby było sprawiedliwie - z kobiecymi prezentami też nie jest łatwo. Niby mamy tyle potrzeb, ale przecież nie oczekujemy chyba od mężczyzn, żeby kupowali nam ubrania! Albo buty! Przecież gdyby to od nich zależało, chodziłybyśmy w czerwonych, niebotycznie wysokich szpilkach i spód-

nicznych kończących się tuż za pośladkami. **Cóż więc tym biednym mężczyznom zostaje? Według mnie powinni postawić na rozpieszczanie. Jest wiele rzeczy, które znajdują się zawsze na końcu kobiecych zakupowych list** - płaszcz jest ważniejszy niż rękawiczki, a perfumy niż pachnący puder do ciała. Nie jest łatwo się w tym połapać. Ale przy odrobinie chęci można.

To, co kobiety lubią najbardziej.

Zacznijmy od tego, co kobiety kochają najbardziej. Od biżuterii. Nie wystarczy jednak wejść do pierwszego z brzegu jubilera i wybrać coś na chybił trafił. **Przyjrzyj się biżuterii, którą nosi Twoja kobieta. Co preferuje?** Naszyjniki, bransoletki, pierścionki czy kolczyki (to ta ozdoba do uszu - tak gwoźli wyjaśnienia). I czy są to ozdoby duże, rzucające się w oczy czy raczej delikatne? Plastikowe czy z metali szlachetnych? Klasyczne czy nowoczesne? Nikt nie obiecywał, że będzie łatwo... Miłośniczkom dużej, zwracającej uwagę biżuterii kup bransoletkę z dużych kolorowych kamieni - nie muszą to być diamenty, może tym razem zostanie Ci to wybaczone. Bardzo modne są także duże naszyjniki - złoto połączone z kamieniami lub oryginalnymi formami, duże zawieszki, ale ażurowe, żeby nie sprawiać wrażenia zbyt ciężkich. Piękne a niezbyt kosztowne są także pierścionki z dużymi kamieniami. Najlepiej w komplecie z kolczykami. Natomiast zwolenniczkom klasyki można sprezentować zawsze modne perły, delikatny złoty łańcuszek lub srebrną bransoletkę. Naprawdę trudno zepsuć biżuteryjny prezent - chyba, że srebrny pierścionek wręczysz osobie, która jest na srebro uczulona. A co gorsza mówiła o tym kilka razy... a Ty nie słuchałaś.

Dobrym pomysłem jest też torebka lub torba. Jeśli obdarowywana ma w planach wyjście - chociażby sylwestrowe, poszukaj dla niej kopertówki. Co to takiego? Torebka, którą nosi się w ręce, odrobinę większa od koperty. Kup srebrną, czarną, śliwkową lub szmaragdową (zieloną). Może być także ozdobiona kamieniami, a dla ostrych kobiet ćwiekowana. I pamiętaj - nie oszczędzaj za dużo. Torebka musi zachwycać jakością. Tak samo jak torba, jeśli porwiesz się na coś większego. Torba na co dzień powinna być solidna i duża. Najmodniejsze są szare, fioletowe lub klasyczne brązowe i czarne. Dla odważnych proponuję fakturę skóry strusia lub krokodyla. Do torby najlepiej dobrać rękawiczki w podobnym kolorze. Będą elegancko wyglądały pod jednym warunkiem - muszą być z luksusowych materiałów i doskonale wykończone. W sklepie z galanterią skórzaną rozejrzyj się także za eleganckim portfelem, notatnikiem lub paskiem (tylko nie idź na łatwiznę i nie kupuj czarnego, błagam)...

Czym jeszcze można rozpieścić Wenus? **Bardzo modne są futrzane etole...nie ma nic przyjemniejszego niż otulenie się taką etolą w mroźny dzień.** Każda kobieta nosząc etolę lub inne futrzane cacko czuje się jak gwiazda filmowa. A dla wiecznie zabieganej gwiazdy wybierz zegarek - na dużej lub biżuteryjnej bransoletce - w zależności od upodobań - lub skórzany pasek.

W bieliznianym raj.

Jeśli nie czujesz się na siłach, by wybierać ubrania albo dodatki, skup się na tym, co pod spodem. Na pewno sprawi Ci to przyjemność, ale nie myśl tylko o sobie. **Spróbuj znaleźć złoty środek - kup bieliznę wygodną i piękną jednocześnie.** Do stanika dobierz kilka par fig (sprzedawczyni na pewno Ci w tym pomoże). A do kompletu dokup jeszcze koszulkę nocną i pas do pończoch, no i pończochy oczywiście. Przecież są święta! I nie myśl praktycznie, w stylu: „biały to się zawsze przyda, a czarny do wszystkiego pasuje”. **Puść wodze fantazji. I pamiętaj - wszystko, co kupisz, ma być miłe w dotyku.** Tylko wtedy będzie zachęcało do noszenia. Przecież chcesz, żeby ona to nosiła, prawda? Jeszcze jedna ważna sprawa - sprawdź wcześniej, jaki wybrać rozmiar...nie da się kupić stanika „no oko”.

Z morskiej piany.

Jeśli codziennie tkwisz pod drzwiami łazienki i błagasz kobietę, aby wynurzyła się z kąpielowej piany, pachnącej płyny do kąpieli i żele pod prysznic kup teściowej, siostrze lub mamie. W modzie są zapachy dziwne - imbir pomieszany z pomarańczą, biała czekolada czy guma balonowa. A nadużywającej długich kąpieli współmieszkanca możesz sprawić zestaw cieni do powiek, najnowszą maskarę czy komplet błyszczków. W perfumerii znajdziesz mnóstwo luksusowych rozpieszczaczy: pachnące mgiełki, perfumowane pudry do ciała z miękką jak puch poduszką zamiast tradycyjnej gąbki, owocowe musy do wcierania we włosy i ciało, musujące kulki do kąpieli, które sprawią, że zwykła kąpiel będzie wyglądała jak relaks w jacuzzi... **Zabawnym prezentem są też kosmetyczne gadżety - błyszczki schowane w ozdobnym pudełku i noszone na szyi, cienie do powiek, które są jednocześnie przywieszką do telefonu, maskary jak breloczek do kluczy.** Znajdziesz wiele takich wynalazków, tylko uważnie się rozejrzyj. Możliwości jest wiele. Co za ulga - dobre perfumy zawsze mają wykwalifikowaną kadrę.

Gadżet dla niej, frajda dla niego.

Ale jeśli zdecydujesz się na wybieranie prezentu całkiem samodzielnie, to może skieruj się od razu do sklepu z elektroniką. Ostatnio hitem kobiecych magazynów są wysadzane kryształkami Swarovskiego pendrive'y zawieszane na szyi jako ozdoba lub inne nośniki wyglądające raczej jak biżuteria, niż elektroniczny gadżet. Zamiast kolczyków możesz kupić zestaw Bluetooth wysadzany kamieniami lub eleganckie słuchawki do MP3. A może przydałby się jej nowy telefon? Przecież wybranie odpowiedniego to dla Ciebie bułka z masłem!

Planeta dzieci

W galerii handlowej zawsze znajdzie się miejsce, gdzie zarówno kobieta, jak i mężczyzna czuje się jak na obcej planecie. To sklep z zabawkami. Większość z nas wchodząc tam czuje się oszołomiona, ponieważ trudno się zorientować

wśród wszystkich tych gadżetów. Do tego przynajmniej, sami chętnie bawilibyśmy się tymi cudaczkami, gdyby nie goniący nasz czas...tak, do świąt przecież coraz bliżej. Jak się nie zgubić na planecie dzieci?

Podział sklepu na strefę dziewczęcą i chłopięcą według mnie sprawdza się tylko wtedy, gdy chodzi o ubrania. **Jednak i tu trzymajmy się z daleka od „tradycyjnych” kolorów. Jeśli dziewczynka znajdzie pod choinką czwartą różową koszulkę, zniechęci ten kolor do końca życia, a chłopczyk obdarowany dziesiątą niebieską koszulką postanowi wykorzystać ją do wytarcia rozlanego soku z podłogi.** W przypadku dzieciaków też nie można chodzić na łatwiznę, najlepiej oprócz modnych fasonów zwracać uwagę także na nadruki - niech wielbiciel samochodów dostanie bluzę mechanika, a fanka Misia Puchatka spodniczkę z jego podobizną. **Nie warto spieszyć się z decyzją także w przypadku zabawek, a już tym bardziej kupować rzeczy, które są spełnieniem naszych dziecięcych marzeń. To, że tatuś chciał mieć kolejkę nie znaczy, że synek lub córka w genach to marzenie odziedziczyli.** Może matemu bardziej spodoba się zestaw małego archeologa, taki, w którym dłużkiem dokopuje się do kości dinozaura? Jeśli nie darzymy sympatią rodziców malucha, kupmy mu migający i wyjący wóz strażacki ...



Samanta
Kształt Twojego piękna

La Passione
Bielizna to nasza Pasja!

Sklep La Passione w Galerii Kazimierz



Mądry Święty Mikołaj przynosi pod choinkę zabawki, które rozwijają wyobraźnię. Tu świetnie się spiszą drewniane gry edukacyjne dla maluchów, jak i gry planszowe dla starszaków, które nauczą i rozwiją, a przy okazji wciągną całą rodzinę. **Kreatywność i fantazję dzieci pomogą rozwinąć także najprostsze farby lub kredki, a dokupione do tego ogromne arkusze papieru pozwolą obrysować i pokolorować całą sylwetkę malucha.** Może to zająć nawet cały wieczór, ale kiedy jak nie w święta można znaleźć na to czas?

Monika Jurczyk
OSA Osobista Stylistka
www.personalstylist.pl